

Sygn. akt I ACa 1238/15

I ACz 1549/15

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 lutego 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny w składzie:

**Przewodniczący SSA Wiesława Kuberska**

**(...) SA Anna Beniak (spr.)**

**del. S O Paweł Hochman**

Protokolant stażysta Lidia Milczarek

po rozpoznaniu w dniu 23 lutego 2016 r. w Łodzi na rozprawie

sprawy z powództwa **H. C.**

przeciwko **(...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w L.**

o zapłatę

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi

z dnia 2 czerwca 2015 r. sygn. akt II C 42/15

oraz zażalenia strony pozwanej na punkt 2 wyroku

1. **oddala apelację;**

2. **oddala zażalenie;**

3. **nie obciąża H. C. kosztami zastępstwa procesowego strony pozwanej w postępowaniu apelacyjnym.**

**Sygn. akt I ACa 1238/15**

**Sygn. akt I ACz 1549/15**

## UZASADNIENIE

**Zaskarżonym wyrokiem** z dnia 2 czerwca 2015 roku wydanym w sprawie z powództwa H. C. przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w L. Oddział (...) o zapłatę, Sąd Okręgowy w Ł. oddalił powództwo i nie obciążył powódki obowiązkiem zwrotu kosztów procesu.

Powyższy wyrok został wydany w oparciu o poczynione przez Sąd pierwszej instancji ustalenia faktyczne, które Sąd Apelacyjny podziela

i przyjmuje za własne, a z których wynika, że powódka od 2008 roku jest współwłaścicielką nieruchomości położonej w miejscowości J. gmina Ł. oznaczonej jako działki o nr (...) o powierzchni 0,3480 ha (grunty orne) oraz 406/1 (droga

dojazdowa). Powódka nabyła współwłasność przedmiotowej nieruchomości na mocy spadkobrania po matce F. M.. Działka ma charakter rolny, a ziemia jest uprawiana.

Nad wymienionymi działkami gruntu wchodzącymi w skład przedmiotowej nieruchomości, przebiega napowietrzna linia energetyczna średniego napięcia

– magistrala R. – S. z odgałęzieniem do stacji transformatorowej (...). Nad działką nr (...) przebiegają przewody energetyczne średniego napięcia, a na gruncie znajduje się słup średniego napięcia rozgałęźny o dwóch nogach z odłącznikiem, stacja transformatorowa. Nadto, w pasie drogi (działka nr (...)) pod ziemią biegną od transformatora przewody niskiego napięcia zasilające działki sąsiednie. Linie energetyczną 15 kV przebiegającą nad nieruchomością powódki wybudowano w 1972 roku, w tym czasie nie zmieniała ona swojego przebiegu i cały czas jest eksploatowana. Wszystkie urządzenia na nieruchomości powódki pozostają w gestii pozwanej, która wykonuje przeglądy linii oraz jej konserwację. Strona pozwana nie napotkała na trudności w dostępie do urządzeń przesyłowych.

Decyzją z dnia 30 grudnia 1971 roku nr (...) Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w R. zatwierdziło plan realizacyjny budowy linii W.N. 15 kV i stacji trafo dla wsi D., S., J. powiat R.. W dniu 8 września 1972 roku nastąpił odbiór techniczny i przekazanie do eksploatacji robót inwestycyjnych.

W dacie budowy magistrali funkcjonowały Zakłady (...) z siedzibą w W., W. Kościuszkowskie, wpisane w dniu 10 marca 1959 roku do rejestru przedsiębiorstw państwowych w D. A pod nr rejestrowym 775. W jego skład wchodził m.in. Zakład (...) –Województwo.

Na mocy zarządzenia nr 16 Naczelnego Dyrektora Zjednoczenia (...) z dnia 12 sierpnia 1975 roku w sprawie dostosowania terenowej organizacji energetyki do podziału administracyjnego Państwa z dniem 1 stycznia 1976 roku uległa zmianie nazwa Zakładu (...) -Województwo na Zakład (...).

Utworzonemu z dniem 1 stycznia 1989 roku, na podstawie zarządzenia Ministra Przemysłu nr 13/ORG/89 z dnia 16 stycznia 1989 roku, przedsiębiorstwu państwowemu pod nazwą Zakład (...) w Ł. przydzielone zostały składniki mienia powstałego z podziału przedsiębiorstwa pod nazwą (...) w W..

Na podstawie zarządzenia Ministra Przemysłu i Handlu nr 181/O./93 z dnia 9 lipca 1993 roku przedsiębiorstwo państwowe pod nazwą Zakład (...) w Ł. przekształcone zostało w jednoosobową spółkę Skarbu Państwa o nazwie Zakład (...) S.A.

W grudniu 2008 roku uległa zmianie nazwa Zakładu (...) S.A. z siedzibą w Ł. na (...) S.A. z siedzibą w Ł..Z dniem 31 sierpnia 2010 roku nastąpiło połączenie przez przejęcie majątku (...) S.A. ze spółką przejmującą (...) SA z siedzibą w L..

W piśmie z dnia 31 grudnia 2013 roku (...) S.A. Oddział (...), w odpowiedzi na pismo powódki w sprawie wykupu spornej nieruchomości zabudowanej urządzeniami elektroenergetycznymi w postaci napowietrznej linii SN P. – S., stacji transformatorowej oraz napowietrznej linii WN, poinformowała powódkę, że Oddział nie jest zainteresowany nabyciem wyżej wymienionych działek.

**W świetle powyższych okoliczności** Sąd Okręgowy uznał, że żądanie powódki zasądzenia wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z należącej do niej nieruchomości nie zasługiwało na uwzględnienie.

Sąd pierwszej instancji podniósł, że powódka jest współwłaścicielem nieruchomości, z której to obecnie korzysta pozwana spółka, a uprzednio korzystali jej poprzednicy prawni – w zakresie posadowienia i wykorzystania słupa instalacji energetycznej oraz linii energetycznych i stacji transformatorowej.

Podstawą dochodzenia roszczeń o wynagrodzenie za korzystanie przez przedsiębiorstwo przesyłowe z urządzeń przesyłowych bez tytułu prawnego są przepisy prawa rzeczowego. Przepisy art. 230 w związku z art. 225 i 224 § 2 k.c. statuują roszczenia przysługujące właścicielowi rzeczy, w tym nieruchomości, wobec posiadacza zależnego tej rzeczy (nieruchomości), wśród których znajduje się prawo żądania wynagrodzenia za korzystanie z rzeczy. Sąd Okręgowy podzielił pogląd, że dopuszczalne jest zastosowanie wskazanych wyżej norm do roszczeń właściciela nieruchomości względem przedsiębiorstwa przesyłowego, które sprawuje władztwo względem nieruchomości, w związku z korzystaniem z urządzeń sieci przesyłowej umieszczonej na danej nieruchomości (art. 225 i 224 § 2 w związku z art. 352 § 2 i art. 230 k.c.).

Sąd Okręgowy podkreślił, że w sprawie niesporna była okoliczność, iż napowietrzna linia energetyczna przeprowadzona została w latach 70 – tych XX wieku, a zatem do stosunków objętych żądaniem pozwu w niniejszej sprawie znajdują zastosowanie wskazane powyżej przepisy kodeksu cywilnego, który wszedł w życie w dniu 1 stycznia 1965 roku.

W myśl przepisu art. 224 § 2 k.c. od chwili, w której samoistny posiadacz w dobrej wierze dowiedział się o wytoczeniu przeciwko niemu powództwa o wydanie rzeczy, jest on obowiązany do wynagrodzenia za korzystanie z rzeczy i jest odpowiedzialny za jej zużycie, pogorszenie lub utratę, chyba, że pogorszenie lub utrata nastąpiła bez jego winy. Obowiązany jest zwrócić pobrane od powyższej chwili pożytki, których nie zużył, jak również uiścić wartość tych, które zużył.

Sytuację samoistnego posiadacza w złej wierze reguluje zaś przepis art. 225 k.c., zgodnie, z którym obowiązki samoistnego posiadacza w złej wierze względem właściciela są takie same jak obowiązki samoistnego posiadacza w dobrej wierze od chwili, w której ten dowiedział się o wytoczeniu przeciwko niemu powództwa o wydanie rzeczy. Samoistny posiadacz w złej wierze obowiązany jest nadto zwrócić wartość pożytków, których z powodu złej gospodarki nie uzyskał, oraz jest odpowiedzialny za pogorszenie i utratę rzeczy, chyba, że rzecz uległaby pogorszeniu lub utracie także wtedy, gdyby znajdowała się w posiadaniu uprawnionego. W złej wierze pozostaje posiadacz, który wie lub przy dołożeniu należytej staranności powinien wiedzieć, że nie przysługuje mu prawo podmiotowe do posiadanej rzeczy. Dobra wiara posiadacza istnieje wtedy, gdy posiadacz jest przekonany, że posiada rzecz zgodnie z przysługującym mu prawem, a to jego przekonanie uzasadnione jest okolicznościami danego przypadku, przy czym dobrą wiarę wyłącza nie tylko pozytywna wiadomość o braku uprawnienia ale i brak wiadomości spowodowany niedbalstwem.

Sąd Okręgowy podniósł, że powyżej przytoczone przepisy znajdują zastosowanie – na mocy przepisu art. 352 § 2 k.c. – do sytuacji, gdy ktoś faktycznie korzysta z cudzej nieruchomości w zakresie odpowiadającym treści służebności. Jest on, bowiem wówczas posiadaczem służebności, a do tego stosunku prawnego stosuje się odpowiednio przepisy o posiadaniu rzeczy (art. 352 § 1 k.c.). Służebność przesyłu została wprowadzona do polskiego systemu prawa 3 sierpnia 2008 roku ustawą z dnia 30 maja 2008 roku o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw, jednak, co do okresu poprzedzającego tę datę, stan korzystania z gruntu w celach przesyłowych uznaje się za posiadanie służebności gruntowej odpowiadającej treści służebności przesyłu. Wówczas do tego rodzaju stosunków mogą znaleźć zastosowanie przepisy o służebnościach gruntowych.

W pisemnych motywach uzasadnienia zostało wskazane, że podstawową przesłanką decydującą o zasadności roszczenia o wynagrodzenie za bezumowne korzystanie z nieruchomości jest władanie daną nieruchomością bez istnienia podstawy prawnej tegoż władania. Sąd Okręgowy podkreślił, że w niniejszej sprawie strona pozwana nie przedstawiła decyzji, na podstawie której ona oraz jej poprzednicy prawni korzystali z nieruchomości powoda, a szczególności dokonali posadowienia urządzeń przesyłowych na tejże nieruchomości. Wobec powyższego Sąd pierwszej instancji rozważył kwestię zasiedzenia służebności odpowiadającej swą treścią służebności przesyłu, na co wskazywała pozwana spółka. Do tego rodzaju stosunków prawnorzeczowych znajdują odpowiednie zastosowanie przepisy art. 172, art. 173, art. 175 i art. 176 k.c. Posiadanie służebności polega na korzystaniu z cudzej nieruchomości w zakresie służebności określonego rodzaju, czyli korzystanie z gruntu w takim zakresie

i w taki sposób, w jaki czyniłaby to osoba, której przysługuje służebność.

Sąd Okręgowy wskazał, że nabycie służebności gruntowej i służebności przesyłu w drodze zasiedzenia może nastąpić jedynie wówczas, gdy polega na korzystaniu z trwałego i widocznego urządzenia (art. 292 k.c.). W niniejszej sprawie przedsiębiorstwo przesyłowe korzystało z przedmiotowej nieruchomości nie tylko w zakresie przewodów stanowiących napowietrzną linię energetyczną, ale również z uwagi na posadowienie na nieruchomości słupa należącego do tejże linii oraz stacji transformatorowej. Początek biegu zasiedzenia stanowi przystąpienie przez samoistnego posiadacza służebności gruntowej do jej wykonywania.

Sąd pierwszej instancji podniósł, że napowietrzna linia energetyczna przeprowadzona została przez przedmiotową nieruchomość w 1972 roku, a początek jej eksploatacji przypadał na dzień 9 września 1972 roku. Od tego dnia należało zatem liczyć początek biegu zasiedzenia służebności w niniejszej sprawie.

Zgodnie z art. 50 obowiązującego do dnia wejścia w życie kodeksu cywilnego dekretu z dnia 11 października 1946 r. Prawo rzeczowe termin zasiedzenia nieruchomości wynosił dwadzieścia lat dla posiadacza samoistnego pozostającego w dobrej wierze, zaś dla posiadacza samoistnego w złej wierze – trzydzieści lat. Terminy zasiedzenia zgodnie z pierwotnym brzmieniem art. 172 k.c. (obowiązującym do 30.09.1990 roku) były krótsze i wynosiły odpowiednio dziesięć lat dla posiadacza samoistnego w dobrej wierze oraz dwadzieścia lat w przypadku posiadacza samoistnego w złej wierze.

Stan prawny w omawianym zakresie uległ zmianie od dnia 1 października 1990 roku, tj. od dnia wejścia w życie ustawy z dnia 28 lipca 1990 roku o zmianie ustawy – Kodeks cywilny (Dz. U. z 1990 r., Nr 55, poz. 321). Omawiana nowelizacja wydłużyła terminy zasiedzenia nieruchomości, które wynoszą obecnie: dwadzieścia lat dla posiadacza samoistnego w dobrej wierze, oraz trzydzieści lat dla posiadacza samoistnego w złej wierze. Zgodnie z treścią art. 9 cytowanej wyżej ustawy z 28 lipca 1990 roku do zasiedzenia, którego bieg rozpoczął się przed dniem wejścia w życie tej ustawy, stosuje się od tej chwili przepisy niniejszej ustawy; dotyczy to w szczególności możliwości nabycia prawa przez zasiedzenie.

Mając na względzie powyższe Sąd Okręgowy uznał, że w niniejszej sprawie doszło do zasiedzenia na rzecz przedsiębiorstwa przesyłowego, którego następcą prawnym pozostaje pozwana spółka, służebności odpowiadającej treści służebności przesyłu. Do zasiedzenia doszło – przy uwzględnieniu, z uwagi na brak tytułu prawnego przeprowadzenia linii, złej wiary po stronie przedsiębiorstwa przesyłowego z dniem 9 września 2002 roku.

W ocenie tego Sądu możliwość zasiedzenia w niniejszej sprawie nie stoi w sprzeczności z obowiązującą do dnia 1 lutego 1989 roku zasadą jednolitego funduszu własności państwowej wyrażoną przepisem art. 128 k.c. Przedsiębiorstwa państwowe wówczas jedynie wykonywały zarząd mieniem państwowym, czyniły to w imieniu i na rzecz Skarbu Państwa, a w konsekwencji – będąc zaledwie dzierżycielami – mogły jedynie nabyć prawo rzeczowe do jednolitego funduszu własności państwowej.

Nie ulega jednak wątpliwości, że dostarczanie przez państwowe przedsiębiorstwa energetyczne energii elektrycznej oraz budowa i konserwacja urządzeń do tego służących było wykonywane w ramach działalności gospodarczej państwa, a więc w ramach dominium, a nie w ramach uprawnień władczych (imperium). Objęcie we władanie nieruchomości nastąpiło, zatem w sferze dominium, czyli wykonywania przez państwo zadań gospodarczych, nie zaś w sferze imperium. Objęcie, zatem w posiadanie służebności przesyłu przez poprzedników prawnych pozwanej spółki oraz jej posiadanie odbywało się w imieniu i na rzecz Skarbu Państwa działającego w ramach dominium, a nie imperium. W konsekwencji uznaje się, że jeżeli po 1 lutego 1989 roku doszło do przeniesienia posiadania służebności na rzecz przedsiębiorcy przesyłowego, może on wówczas – na zasadzie art. 176 § 1 k.c. – doliczyć okres posiadania poprzednika.

Powódka sformułowała pozew jako zbiorcze żądanie odszkodowania w wysokości 100.000 złotych za bezumowne korzystanie z nieruchomości przez pozwanego oraz za obniżenie wartości nieruchomości (naprawienie szkody za pogorszenie rzeczy). Sąd Okręgowy podzielił zapatrywanie Sądu Najwyższego,

zgodnie z którym właścicielowi nieruchomości nie przysługuje wobec nieuprawnionego posiadacza służebności przesyłu roszczenie o naprawienie szkody z powodu obniżenia jej wartości, związanego z normalnym korzystaniem z nieruchomości w zakresie odpowiadającym treści takiej służebności (art. 225 w związku z art. 230 k.c.).

Uszczerbek właściciela związany z pogorszeniem nieruchomości tylko w następstwie zbudowania na niej i eksploatacji urządzeń elektroenergetycznych jest rekompensowany świadczeniem, jakie może on uzyskać za obciążenie jego prawa służebnością przesyłu. Wynagrodzenie za ustanowienie służebności (art. 305<sup>2</sup> k.c.) powinno równoważyć wszelki uszczerbek związany z trwałym obciążeniem nieruchomości. Gdy żądanie odszkodowania dotyczy uszczerbku powstałego w następstwie zbudowania oraz eksploatacji urządzeń elektroenergetycznych, nie można przyjąć, że ma on charakter trwały i nieodwracalny. Za taką odpowiedzią przemawia unormowanie zawarte w art. 305<sup>2</sup> § 2 k.c., który uprawnia właściciela do wystąpienia z roszczeniem o ustanowienie służebności przesyłu za odpowiednim wynagrodzeniem.

Ze względu na wagę roszczenia określonego w tym przepisie, zapewniającego uporządkowanie stanu prawnego nieruchomości, uzasadniony jest wniosek, że należy dać mu pierwszeństwo przed roszczeniem odszkodowawczym z tytułu pogorszenia rzeczy w wyniku zbudowania i normalnej eksploatacji urządzeń elektroenergetycznych. Można natomiast dochodzić naprawienia szkody z powodu pogorszenia rzeczy związanego z nieprawidłowym korzystaniem z niej. Omawiane roszczenie jest jednym z roszczeń uzupełniających, a zatem pierwszeństwo mają roszczenia, których realizacja prowadzi do powstania prawa skutecznego erga omnes.

Z tych wszystkich przyczyn Sąd Okręgowy uznał, że powództwo było niezasadne i dlatego podlega oddaleniu.

O kosztach postępowania Sąd pierwszej instancji orzekł na podstawie art. 102 k.p.c. Powódka przegrała sprawę w całości, jednakże Sąd ten uznał, że w niniejszej sprawie zachodzi wypadek szczególnie uzasadniony. Powódka dochodziła swoich roszczeń w dobrej wierze, zmierzając do zaspokojenia swoich interesów w sposób przewidziany przez przepisy prawa. W momencie wystąpienia na drogę sądową jej żądania nosiły cechy wiarygodności i na pewno nie można było określić ich mianem oczywiście bezpodstawnych. Wszystkie te okoliczności uzasadniały potraktowanie przypadku powódki jako szczególnego. Z tych przyczyn Sąd Okręgowy nie obciążył H. C. obowiązkiem zwrotu kosztów procesu.

**Apelację** od powyższego wyroku złożyła powódka, zaskarżając go w całości i kwestionując jego zasadność. W konkluzji, skarżąca wniosła o zamianę zaskarżonego orzeczenia poprzez uwzględnienie powództwa w całości.

**W odpowiedzi na apelację** strona pozwana wniosła o jej oddalenie oraz zasądzenie na jej rzecz kosztów postępowania odwoławczego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

**Zażalenie** na rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów procesu złożyła strona pozwana, zarzucając naruszenie art. 102 k.p.c. poprzez jego nieprawidłowe zastosowanie w sytuacji, gdy w sprawie nie zachodziły szczególne okoliczności uzasadniające nieobciążanie powódki obowiązkiem zwrotu kosztów procesu poniesionych przez stronę pozwaną. W konkluzji zażalenia, skarżąca wniosła o zmianę zaskarżonego postanowienia w całości poprzez zasądzenie na jej rzecz od powódki kwoty 3. 600 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu oraz o zasądzenie kosztów postępowania zażaleniowego według norm przepisanych.

**W odpowiedzi na zażalenie** powódka kwestionowała podniesione przez stronę pozwaną zarzuty, podnosząc że w jej ocenie nieobciążanie jej kosztami procesu było słuszne i sprawiedliwe.

**Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja powódki nie jest zasadna i podlega oddaleniu. Podobnie wywiedzione przez stronę pozwaną zażalenie nie zasługiwało na uwzględnienie.

Sąd Apelacyjny podzielił w całości ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Okręgowy, które mają oparcie w należycie zebranych w sprawie materiale dowodowym, a przy tym nie są w istocie kwestionowane przez powódkę w postępowaniu apelacyjnym. Sąd pierwszej instancji poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne, które odpowiadają treści zebranego materiału dowodowego i wyprowadził z owych ustaleń w pełni trafne wnioski, uznając że powództwo podlega oddaleniu.

W niniejszej sprawie powódka dochodziła zapłaty kwoty 100.000 złotych tytułem wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z części nieruchomości usytuowanej w Gminie Ł. obręb J., tj. działek nr (...). Jednocześnie żądanie to obejmowało odszkodowanie za obniżenie wartości nieruchomości, tj. naprawienie szkody za pogorszenie rzeczy.

Strona pozwana podniosła w odpowiedzi na pozew, że brak jest podstaw do żądania wynagrodzenia z uwagi na to, iż urządzenia pozwanej spółki znajdują się poza granicami gospodarczego i normalnego korzystania z gruntu oraz że powódka nie udowodniła wysokości roszczeń objętych pozewem. (...) Spółka Akcyjna podniosła zarzut zasiedzenia służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu.

Odnosząc się do żądania zasądzenia wynagrodzenia za korzystanie z nieruchomości bez tytułu prawnego należy zaakcentować, że roszczenie to oparte jest na przepisach art. 224 k.c., 225 k.c. oraz art. 230 k.c.

Sąd Apelacyjny podziela pogląd Sądu Okręgowego, że po stronie pozwanej nastąpiło nabycie służebności gruntowej odpowiadającej swojej treścią obecnie istniejącej w przepisach służebności przesyłu. Regulacja dotycząca służebności przesyłu została wprowadzona do kodeksu cywilnego z dniem 3 sierpnia 2008 roku przez art. 1 pkt 2 ustawy z dnia 30 maja 2008r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. nr 116, poz. 731), jednak ta konstrukcja prawna funkcjonowała w obrocie cywilnoprawnym w drodze wykładni obowiązującej regulacji dotyczącej służebności gruntowych. Zarówno w piśmiennictwie, jak i orzecznictwie dopuszczano bowiem możliwość nabywania służebności gruntowych przez przedsiębiorców przesyłowych na skutek ich zasiedzenia. Przedmiotem zasiedzenia przez takiego przedsiębiorcę jest przed dniem 3 sierpnia 2008 roku służebność gruntowa o treści odpowiadającej służebności przesyłu. Ustanowiona na rzecz przedsiębiorstwa (w znaczeniu podmiotowym) lub nabyta przez przedsiębiorstwo w drodze zasiedzenia służebność gruntowa, jako prawo korzystania z nieruchomości obciążonej w zakresie związanym z działaniem tego przedsiębiorstwa (art. 285 k.c.), odpowiada funkcji i treści nowo kreowanej służebności przesyłu (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 7 października 2008 r., sygn. akt III CZP 89/08, LEX nr 458125 i postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7 listopada 2008 r., sygn. akt II CSK 326/08, LEX nr 1130159).

Nie budzi wątpliwości, że poprzednicy prawni (...) Spółki Akcyjnej w Ł. posiadali tę służebność w sposób nieprzerwany, czego przejawem było istnienie określonych urządzeń wzniesionych na gruncie oraz linii napowietrznych. Ze względu jednak na brak tytułu prawnego legitymującego nabycie należało przyjąć za Sądem Okręgowym, że posiadanie zostało uzyskane w złej wierze.

Jak wynika z niespornego pomiędzy stronami stanu faktycznego, linia elektromagnetyczna przebiegająca nad nieruchomością powódki, jak również podtrzymujący ją słup energetyczny oraz stacja transformatorowa zostały oddane do eksploatacji w dniu 8 września 1972 roku, a której początek miał miejsce w dniu 9 września 1972 roku. Od tej daty należało liczyć początek biegu zasiedzenia służebności w niniejszej sprawie, wynoszącego dla posiadacza w złej wierze 30 lat. W konsekwencji posiadanie takie doprowadziło do nabycia służebności przez zasiedzenie z dniem 9 września 2002 roku. Od tego momentu poprzednikom prawnym pozwanego służyło prawo do władania nieruchomością należącą obecnie do powódki w zakresie odpowiadającym treścią służebności.

Prawo to przeszło na pozwaną w ramach sukcesji generalnej wraz z kolejnymi przekształceniami własnościowymi przedsiębiorstw energetycznych, w ramach których następowało przeniesienie całości praw majątkowych na nowe podmioty. W uchwale Sądu Najwyższego z dnia 22 maja 2013 roku (sygn. akt III CZP 18/13, L.), wskazano, że okres występowania na nieruchomości, przed dniem 3 sierpnia 2008 roku, stanu faktycznego odpowiadającego treści służebności przesyłu przed wejściem w życie art. art. 305<sup>1</sup> k.c. - 305<sup>4</sup>k.c. podlega doliczeniu do czasu posiadania wymaganego do zasiedzenia służebności przesyłu. Pozwana spółka, będąc następcą prawnym Skarbu Państwa oraz państwowych osób prawnych (przedsiębiorstw państwowych) może doliczyć do własnego okresu posiadania tego gruntu w zakresie niezbędnym do obsługi urządzeń przesyłowych, także okres posiadania wykonywanego przez jego poprzedników prawnych (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 25 stycznia 2006 r., I CSK 11/05, L. i z dnia 9 lutego 2012 r., III CZP 93/11, L.).

Osoba prawna, która przed dniem 1 lutego 1989 roku mając status państwowej osoby prawnej nie mogła nabyć własności nieruchomości ani ograniczonych praw rzeczowych, może do okresu samoistnego posiadania wykonywanego po dniu 1 lutego 1989 roku doliczyć okres posiadania Skarbu Państwa sprzed tej daty. Warunkiem tego jest spełnienie przesłanek z art. 176 k.c., czyli przede wszystkim udowodnienia przez przedsiębiorcę energetycznego, że doszło do przeniesienia posiadania na rzecz jego lub jego poprzedników prawnych przez Skarb Państwa. Strona pozwana wykazała tę okoliczność złożonymi dokumentami.

Stosownie do art. 292 k.c., służebność gruntowa może być nabyta przez zasiedzenie tylko wtedy, gdy polega na korzystaniu z trwałego i widocznego urządzenia, a przepisy o nabyciu własności nieruchomości przez zasiedzenie stosuje się odpowiednio. W niniejszej sprawie należy podkreślić, że przedsiębiorstwo przesyłowe korzystało z przedmiotowej nieruchomości nie tylko w zakresie przewodów stanowiących napowietrzną linię energetyczną, ale również z uwagi na posadowienie na nieruchomości słupa należącego do tejże linii stacji transformatorowej, już od dnia 9 września 1972 roku.

W orzecnictwie ugruntowany jest pogląd, zgodnie z którym za pojęcie urządzenia uważa się wynik celowego działania uzewnętrzniony w trwałej postaci widocznych przedmiotów czy mechanizmów, wymagających do swego powstania pracy ludzkiej. W konsekwencji usytuowany ponad gruntem i z gruntem tym trwale związany odcinek sieci energetycznej stanowi niewątpliwie trwale i widoczne urządzenie (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Ł. z dnia 17 września 2014 r., sygn. akt I ACa 1155/14, L.).

Z tych wszystkich względów należało podzielić ocenę prawną dokonaną przez Sąd Okręgowy, że powództwo okazało się niezasadne z racji skutecznego podniesienia zarzutu zasiedzenia służebności odpowiadającej treści służebności przesyłu.

Niezasadne okazało się również powództwo co do żądania zapłaty odszkodowania za obniżenie wartości nieruchomości na skutek usytuowania na nich urządzeń elektroenergetycznych.

Sąd Okręgowy oddalając powództwo w tym zakresie trafnie powołał się na stanowisko Sądu Najwyższego zawarte w uchwale z dnia 8 września 2011 roku (sygn. akt III CZP 43/11, opubl. OSNC 2012/2/18), według którego właścicielowi nieruchomości nie przysługuje wobec nieuprawnionego posiadacza służebności przesyłu roszczenie o naprawienie szkody z powodu obniżenia jej wartości, związanego z normalnym korzystaniem z nieruchomości w zakresie odpowiadającym treści takiej służebności (art. 225 k.c. w zw. z art. 230 k.c.). Jak wynika z uzasadnienia wskazanej wyżej uchwały Sądu Najwyższego uszczerbek właściciela związany z pogorszeniem nieruchomości w następstwie posadowienia na niej urządzeń elektroenergetycznych jest rekompensowany świadczeniem, jakie może uzyskać za obciążenie jego prawa służebnością przesyłu (art. 305(2) k.c.). Wynagrodzenie takie powinno równoważyć wszelki uszczerbek związany z trwałym obciążeniem nieruchomości.

Podnieść też należy, że w niniejszej sprawie powódka, domagając się odszkodowania, nie wykazała by doszło po jej stronie do uszczerbku polegającego na zmniejszeniu wartości nieruchomości na skutek zbudowania, a potem eksploataowania urządzeń elektromagnetycznych. Jak wynika z zeznań powódki, nieruchomość była i

jest wykorzystywana rolniczo. W okresie 30 lat korzystania z nieruchomości bez tytułu prawnego przez firmy energetyczne, ani poprzedni właściciele, ani powódka nie wnosili o usunięcie tych urządzeń. Samo subiektywne przekonanie strony o zmniejszeniu się wartości przedmiotowej nieruchomości nie mogło prowadzić do zmiany zaskarżonego orzeczenia w kierunku przez nią postulowanym.

Mając na względzie przytoczony wyżej pogląd Sądu Najwyższego, jak i powoływane przez powódkę okoliczności faktyczne należało uznać, że powódce jako właścicielce nieruchomości obciążonej nabytą w drodze zasiedzenia służebnością gruntową o treści zbliżonej do służebności przesyłu, nie służy żądanie o zapłatę wynagrodzenia za obniżenie wartości nieruchomości.

W tym stanie rzeczy Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację powódki.

Na podstawie art. 385 k.p.c. w związku z art. 397 § 2 k.p.c., Sąd drugiej instancji oddalił również zażalenie strony pozwanej na zawarte w kwestionowanym wyroku rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów procesu.

Wbrew zarzutom skarżącej Sąd pierwszej instancji w uzasadnieniu wyroku, w części poświęconej rozstrzygnięciu w przedmiocie kosztów postępowania powołał przyczyny, dla których nie obciążył powódki tymi kosztami. Artykuł 102 k.p.c. stanowi, że sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami, gdy zachodzi wypadek szczególnie uzasadniony. Przepis ten jest zatem wyjątkiem od zasady odpowiedzialności za wynik sprawy, a przez to rozwiązaniem szczególnym. Ustawodawca nie wskazał w treści tegoż przepisu na kryteria, którymi sąd winien się kierować dokonując oceny czy zachodzi „wypadek szczególnie uzasadniony”. Wymaga jednak podkreślenia, że w orzecznictwie sądowym i doktrynie ugruntowane jest stanowisko, zgodnie z którym do kręgu „wypadków szczególnie uzasadnionych” należą zarówno okoliczności związane z samym przebiegiem procesu, jak i leżące na zewnątrz.

Jako przykłady okoliczności związanych z samym przebiegiem procesu wskazuje się sytuacje wynikające z charakteru żądania poddanego rozstrzygnięciu, jego znaczenia dla strony, subiektywne przekonanie strony o zasadności roszczeń, przedawnienie, prekluzja.

Natomiast przyczyny leżące na zewnątrz są determinowane przez sytuację majątkową i życiową strony, z tym zastrzeżeniem, że niewystarczające jest powoływanie się jedynie na trudną sytuację finansową, nawet jeśli była podstawą zwolnienia od kosztów sądowych. Sama sytuacja ekonomiczna strony przegrywającej, nawet tak niekorzystna, że strona bez uszczerbku dla utrzymania własnego i członków rodziny nie byłaby w stanie ponieść kosztów, nie stanowi dostatecznej podstawy zwolnienia - na podstawie art. 102 k.p.c. (por. postanowienie Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z dnia 18 kwietnia 2013 r., sygn. akt III CZ 75/12, L.).

Podstawę do zastosowania art. 102 k.p.c. stanowią jednak konkretne okoliczności danej sprawy, przekonujące o tym, że w danym przypadku obciążenie strony przegrywającej kosztami procesu na rzecz przeciwnika byłoby niesłuszne i niesprawiedliwe. Z tego względu ocena stanów faktycznych pod kątem dopuszczalności zastosowania zasady słuszności odnośnie do obowiązku zwrotu kosztów procesu pozostawiona została sądowi, który powinien kierować się w tym zakresie własnym poczuciem sprawiedliwości z uwzględnieniem zasad współżycia społecznego (por. postanowienie Sądu Najwyższego: z dnia 27 kwietnia 2012 r., sygn. akt V CZ 2/12, LEX nr 1214621; z dnia 1 grudnia 2011 r., sygn. akt I CZ 26/11, L.).

Z powyższego zatem wynika, że ocena sądu, czy zachodzi wypadek szczególnie uzasadniony, o którym mowa w art. 102 k.p.c., ma charakter dyskrecyjny i jest oparta na swobodnym uznaniu, kształtowanym własnym przekonaniem oraz oceną okoliczności rozpoznawanej sprawy, w związku z czym w zasadzie nie podlega kontroli instancyjnej i może być podważona przez sąd wyższej instancji tylko wtedy, gdy jest rażąco niesprawiedliwa. Ingerencja w to uprawnienie jurysdykcyjne, w ramach rozpoznawania środka zaskarżenia, może być usprawiedliwiona jedynie w razie



stwierdzenia, że dokonana w zaskarżonym postanowieniu ocena jest dowolna, oczywiście pozbawiona uzasadnionych podstaw (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 stycznia 2012 roku, sygn. akt III CZ 10/12, L.).

Zdaniem Sądu drugiej instancji na gruncie omawianej sprawy wystąpiły po stronie powódki tego rodzaju okoliczności, które przemawiały za odstąpieniem od obciążenia jej kosztami procesu strony pozwanej. Za zastosowaniem wobec niej dobrodziejstwa przewidzianego w art. 102 k.p.c. przemawiała nie tylko jej wyjątkowo trudna sytuacja majątkowa, ale i charakter sprawy oraz subiektywne przekonanie skarżącej o słuszności wytoczonego przez nią powództwa.

Dochód powódki stanowi jedynie renta w wysokości 1.142 złotych, z której musi ona ponosić koszty własnego utrzymania, leczenia. Ponadto posiada ona zadłużenie z tytułu zadłużeń powstałych w czasie ciężkiej choroby syna powódki, wymagającej bardzo kosztownego leczenia (faktura z apteki na 9600 zł) oraz kredytu, zaciągniętego – jak wskazywała powódka - na uiszczenie opłaty od pozwu. Nie ulega nadto wątpliwości, że także sam przedmiot sprawy przemawiał za zastosowaniem reguły przewidzianej w art. 102 k.p.c. Powódka pozostawała w silnym subiektywnym odczuciu trafności swoich racji, wytoczyła powództwo bez pomocy prawnej, także apelację złożyła samodzielnie.

Konkludując Sąd Apelacyjny uznał, że Sąd Okręgowy słusznie nie obciążył powódki obowiązkiem zwrotu kosztów procesu strony pozwanej. Ocena całokształtu okoliczności faktycznych prowadzi bowiem do wniosku, że obciążenie jej tymi kosztami byłoby niewątpliwie sprzeczne z zasadami współżycia społecznego. Uznając zatem, że w niniejszej sprawie zachodziła sytuacja uzasadniająca odstąpienie od zasady odpowiedzialności za wynik procesu, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. w związku z art. 397 § 2 k.p.c. oddalił zażalenie strony pozwanej.

Z tych samych względów, co przedstawione powyżej, Sąd drugiej instancji na podstawie art. 102 k.p.c. nie obciążył powódki kosztami postępowania odwoławczego strony pozwanej w postępowaniu apelacyjnym. Zdaniem Sądu Apelacyjnego ocena całokształtu okoliczności występujących w sprawie, w tym silnego subiektywnego przekonania powódki (nie korzystającej z pomocy prawnej i samodzielnie składającej apelację) o zasadności zgłaszanych roszczeń, prowadzi do wniosku, że zaistniały podstawy do odstąpienia od obciążania powódki kosztami postępowania odwoławczego.